



Warszawa, 15 lipca 2019 r.

Pan Adam Fularz

Szanowny Panie,

Bardzo dziękuję w imieniu Rady Etyki Mediów za przesłanie nam listu dotyczącego Pańskich działań na rzecz ochrony prawa lisa do przebywania na terenie miasta Zielona Góra. Sprawa ta nie mieści się jednak w zakresie zainteresowań Rady, która nie zajmuje się tym, jakie tematy powinny poruszać gazety, a jakich nie powinny - i czy wybierając tematykę swoich artykułów, ich postulaty i argumentację, mają kierować się własnym zdaniem, czy też zdaniem czytelników. To jest przecież właśnie taki przypadek: Pan wita lisa w Zielonej Górze z otwartymi ramionami, a dziennikarka "Gazety Lubuskiej" nie chce go w mieście widzieć. Naszym zdaniem każda strona ma tu prawo do własnej opinii.

Możemy jedynie zasugerować polemikę z redaktorką Gazety Lubuskiej, w której Pan by wyjaśnił, dlaczego uważa Pan, że jest to w interesie mieszkańców miasta, żeby lis przebywał na co dzień wśród nich. Może po prostu warto napisać list do redakcji, przedstawić swoje racje? Bo to, że nie zgadza się Pan z artykułem nie oznacza, iż artykuł ten narusza zasady etyki zawodowej dziennikarza, nie uzasadnia interwencji REM.

Wydaje się, że w czasach, kiedy u ludzi, niestety, często występują objawy zezwierzęcenia, może dobrze by było pozwolić 'dzikim' zwierzętom przebywać wśród nas i dzięki temu poznać sposób zachowania takich zwierząt jak lis, którego Pan opisuje. Mogłoby to doprowadzić do złagodzenia obyczajów wśród tych, którzy bliżej by się z nim zapoznali,

Łączę wyrazy szacunku,  
W imieniu Rady Etyki Mediów  
Krzysztof Bobiński

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'K. A. Bobinski'.

Wiceprzewodniczący REM